

Wstrzymano publikację rozporządzenia w sprawie podziału uprawnień do emisji CO2

Rada Ministrów przyjęła rozporządzenie 1 lipca br. i dopiero wtedy zorientowała się, że przed wejściem w życie wymagana jest akceptacja Komisji Europejskiej - napisała Gazeta Wyborcza.

Publikacja została wstrzymana, bo rozporządzenie wysłano do notyfikacji Komisji Europejskiej - powiedziano reporterom Gazety Wyborczej w Centrum Informacyjnym Rządu.

Co ciekawe, w uzasadnieniu rozporządzenia można przeczytać że "projekt przedmiotowego rozporządzenia jest zgodny z prawem Unii Europejskiej i nie wymaga notyfikacji", zaś ustawa o handlu emisjami (na podstawie której rząd mógł wydać rozporządzenie) wyraźnie stwierdza, że rząd może przyjąć rozporządzenie o podziale limitów CO2... dopiero po uzyskaniu akceptacji Komisji.

W przypadku gdyby Bruksela nie zaakceptowała planu podziału, rząd znajdzie się w kuriozalnej sytuacji - przyjął bowiem akt prawny, którego nie może opublikować w Dzienniku Ustaw, bo i tak nie wejdzie w życie z uwagi na sprzeciw Komisji. Nie jest też pewne, czy będzie mógł to rozporządzenie zmienić: do tej pory w historii polskiej legislacji nie zdarzyła się bowiem nowelizacja aktu prawnego, który nie został opublikowany.

Źródło: Gazeta Wyborcza